



Sygn. akt I NSNc 551/21

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 1 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Leszek Bosek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Oktawian Nawrot

Stanisław Michał Lesień (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa M. D. i H. D.

przeciwko E. D. i P. D.

o zapłatę zachowku,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 1 czerwca 2022 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od wyroku Sądu Okręgowego w B. z 21 marca 2019 r., sygn. II Ca [...],

**uchyla zaskarżony wyrok w części, tj. w punktach I, III i V oraz przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania i pozostawia temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania przed Sądem Najwyższym.**

### **UZASADNIENIE**

Pozwem z dnia 4 maja 2016 r. H. D. i M. D. wnieśli o zasądzenie na rzecz każdego z nich od pozwanych E. D. i P. D. po 25 000 zł tytułem zachowku wraz z ustawowymi odsetkami od daty wytoczenia powództwa i kosztami procesu według

norm przepisanych. Uzasadniając swoje żądanie wskazali, że są spadkobiercami ustawowymi M. D., który pozostawił testament notarialny, w którym do całości spadku powołał jednego ze swoich trzech synów – E. D., a więc każdemu z nich należy się zachówek w wymiarze 1/6 udziału spadkowego. Powodowie wyjaśnili także, że przekazana pozwanym na podstawie umowy dożywocia nieruchomości powinna zostać uwzględniona przy wyliczeniu zachowku, ponieważ umowa ta stanowiła w istocie darowiznę.

Wyrokiem z 29 czerwca 2018 r., I C [...], Sąd Rejonowy w C.: 1. zasądził od pozwanego E. D. na rzecz powoda M. D. kwotę 3 328,85 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty; 2. dalej idące powództwo M. D. względem E. D. oddalił; 3. zasądził od pozwanego E. D. na rzecz powoda H. D. kwotę 3 328,85 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty; 4. dalej idące powództwo H. D. względem E. D. oddalił; 5. oddalił powództwo M. D. i H. D. względem P. D.; 6. zasądził od powoda M. D. na rzecz pozwanego E. D. kwotę 519,35 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; 7. zasądził od powoda H. D. na rzecz pozwanego E. D. kwotę 519,35 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; 8. zasądził od powoda M. D. na rzecz pozwanej P. D. kwotę 1 208,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; 9. zasądził od powoda H. D. na rzecz pozwanej P. D. kwotę 1 208,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd ustalił, że w dniu 4 czerwca 2013 r. M. D. w Kancelarii Notarialnej A. G. w C. zawarł z E. i P. małżonkami D. umowę dożywocia. Na mocy tej umowy M. D. przeniósł na ich rzecz własność lokalu mieszkalnego położonego w C. przy ul. B., a oni w zamian za to zobowiązali się zapewnić M. D. dożywotnie utrzymanie, polegające na zapewnieniu mu mieszkania, wyżywienia, odpowiedniej pomocy i pielęgnacji w chorobie oraz sprawienie własnym kosztem pogrzebu odpowiadającego zwyczajom miejscowym.

M. D. na około 2 lata przed śmiercią zamieszkał w H. u E. i P. D. Został tam przywieziony ze swego mieszkania w Ż., gdzie E. i P. D. zastali go w ciężkim stanie – był odwodniony i zaniedbany. E. i P. D. zapewnili mu właściwą opiekę medyczną, przygotowywali posiłki z uwzględnieniem specjalnej diety, stosowali zaawansowaną i kosztowną profilaktykę przeciwoleżynową.

M. D. cierpiał na miażdżycę i zaszła u niego konieczność amputacji obu kończyn dolnych. Poruszał się na wózku, wymagał całodobowej opieki. E. i P. D. nie bronili spadkodawcy kontaktu z rodziną. Często zabierali go ze sobą na wyjazdy. Koszty opieki nad spadkodawcą oraz utrzymanie mieszkania w Ż. były finansowane z pieniędzy pozwanych, ale też i samego M. D.

M. D. zmarł w dniu 10 marca 2015 r. E. i P. D. urządzili mu pogrzeb. Część kosztów pogrzebu pokrył ZUS.

Zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w C. z 27 października 2015 r., I Ns [...], spadek po M. D., na podstawie testamentu notarialnego z 26 października 2012 r., nabył syn E. D.. Testament ten był drugim testamentem pozostawionym przez spadkodawcę. We wcześniejszym testamencie notarialnym z dnia 21 lipca 2011 r., spadkodawca powołał do spadku swych synów M. D., H. D., E. D. po 1/3 części.

Stan faktyczny Sąd Rejonowy w C. ustalił na podstawie dowodów (dokumentów, zeznań świadków oraz stron), których wartość dowodowa nie była kwestionowana przez żadną ze stron, ani nie budziła wątpliwości Sądu (k. 404).

Sąd nie zgodził się z poglądem prezentowanym przez powodów, że umowę dożywocia można uznać za darowiznę i rozliczyć na podstawie przepisu art. 1000 § 1 k.c. Uregulowanie umowy dożywocia wskazuje na to, że jest to umowa odpłatna, konsensualna, zobowiązująca, kauzalna, przysparzająca, dwustronnie zobowiązująca i wzajemna. W zamian za przeniesienie własności nieruchomości nabywca zobowiązuje się względem zbywcy do zapewnienia mu dożywotniego utrzymania, którego treść i zakres będą zależały od woli stron zawierających umowę. Tymczasem umowa darowizny jest umową, na mocy której darczyńca zobowiązuje się do bezpłatnego świadczenia na rzecz obdarowanego kosztem swego majątku. Cechą odróżniającą umowę darowizny od wielu innych umów nazwanych uregulowanych w Kodeksie cywilnym jest jej nieodpłatność. Dlatego też Sąd Rejonowy uznał, że zawarta umowa dożywocia nie może być na równi traktowana z umową darowizny i nie jest także pozorną darowizną na rzecz pozwanych. Sam fakt posiadania przez spadkodawcę emerytury i wykorzystywania jej w części na swoje potrzeby, nie przekreśla charakteru umowy dożywocia. Nadto, gdyby notariusz sporządzający umowę miał wątpliwości co do intencji stron oraz

rozeznania spadkodawcy, z pewnością odstąpiłby od czynności. Nie ma znaczenia dla ważności umowy dożywocia to, czy i w jakim stopniu została ona zrealizowana. W konsekwencji wartości nieruchomości przeniesionej przez spadkodawcę na nabywców w zamian za dożywotnie utrzymanie, nie dolicza się do substratu zachowku. Dlatego Sąd Rejonowy powództwo względem pozwanej P. D. oddalił. Oddalił również powództwo powodów w tym zakresie w stosunku do E. D..

Sąd I instancji uznał natomiast, że E. D., na podstawie art. 991 § 1 k.c., jest zobowiązany do wypłacenia zachowku w zakresie wartości otrzymanej darowizny 256 akcji J.. Wartość przedmiotu darowizny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o art. 995 §1 k.c., mnożąc liczbę akcji z daty dokonania darowizny (256) przez ich wartość w momencie ustalania zachowku (78,02 zł), co razem dało kwotę 19 973,12 zł. Każdemu z powodów należała się więc 1/6 tej kwoty, czyli każdemu z nich Sąd zasądził po 3 328,85 zł.

Na skutek apelacji powodów Sąd Okręgowy w B. uwzględnił apelację wyrokiem z 21 marca 2019 r., II Ca [...]:

„I. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie 2. w ten sposób, że dodatkowo zasądza od pozwanego E. D. na rzecz powoda M. D. kwotę 21 671,15 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty;

- w punkcie 4. w ten sposób, że dodatkowo zasądza od pozwanego E. D. na rzecz powoda H. D. kwotę 21 671,15 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty;

- w punkcie 6. z pierwszej strony wyroku w ten sposób, że zasądza od pozwanego E. D. na rzecz powoda M. D. kwotę 6 067 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

- w punkcie 6. z drugiej strony wyroku w ten sposób, że zasądza od pozwanego E. D. na rzecz powoda H. D. kwotę 6 067 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. w pozostałym zakresie apelację oddala;

III. zasądza od pozwanego E. D. na rzecz powodów kwoty po 3 384 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

IV. oddała wniosek pozwanej P. D. o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego;

V. nakazuje pobrać od pozwanego E. D. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w B. kwotę 143,95 zł tytułem wydatku sądowego.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy w B. stwierdził, że Sąd I instancji przeoczył, iż spadkodawca został przyjęty do domu pozwanych na podstawie uzgodnienia pomiędzy spadkobiercami ustawowymi. Zatem nie było tak, iż to na skutek umowy dożywocia spadkodawca znalazł się u pozwanych, lecz znalazł się tam wcześniej na podstawie ustnej umowy pomiędzy wszystkimi spadkobiercami ustawowymi. W tym kontekście, zdaniem Sądu Okręgowego, jasne się staje, że spadkodawca nie miał żadnego celu gospodarczego czy osobistego do zawarcia umowy dożywocia, skoro jego sytuacja faktyczna i prawna była już unormowana. Zdaniem Sądu Okręgowego w B., spadkodawca nie miał celu do zawarcia umowy dożywocia także dlatego, iż miał majątek, który jest przedmiotem sprawy oraz wysokie dochody. Rzeczywisty cel umowy dożywocia niechcący choć szczerze wyjaśnił sam pozwany E. D. zeznając; „Tata powiedział, że chce aby wszystko było na mnie bo niejedyn testament można podważyć i dlatego ta umowa dożywocia.” (k. 131-132).

Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego do spraw szacowania nieruchomości i na tej drodze ustalił, że nieruchomość lokalowa w C. przy ul. B., oznaczona według stanu na dzień 10 marca 2015 r., przedstawia wartość rynkową 192 192 zł. Taka wartość była znacznie wyższa od tej zakładanej przez powodów w pozwie, jednakże rozszerzenie powództwa na tym etapie nie było już możliwe, podobnie jak nie było możliwe rozszerzenie zakresu zaskarżenia apelacji. Powodowie mieli tego świadomość – domagając się ostatecznie zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenia dodatkowo kwoty 21 671,15 zł.

Pismem z 10 lutego 2021 r. Prokurator Generalny wniósł do Sądu Najwyższego skargę nadzwyczajną zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w B. w części, tj. w pkt I, III i V, zarzucając mu:

1) rażące naruszenie art. 908 § 1 k.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że dwustronnie zobowiązująca, nazwana, odpłatna i wzajemna, a przy tym konsensualna, przysparzająca i kauzalna, umowa o dożywocie, zawarta przez spadkodawcę M. D. ze spadkobiercą – pozwanym E. D.

oraz jego małżonką P. D., była zawarta pod tytułem darmym, co powoduje konieczność traktowania jej „na potrzeby zachowku na równi z darowizną”, jak również poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że zawarcie przez dożywotnika umowy o dożywocie, mieszczącej w swej treści zobowiązanie dożywotnika do przeniesienia własności nieruchomości na rzecz jednego z jego spadkobierców ustawowych – nabywcy nieruchomości, oraz odpowiadające mu zobowiązanie nabywcy nieruchomości do dożywotniego utrzymania dotychczasowego właściciela nieruchomości, polegające na przyjęciu dożywotnika jako domownika, dostarczania mu wyżywienia, ogrzewania i oświetlenia, zapewnienia odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie oraz do sprawienia mu własnym kosztem pogrzebu, odpowiadającego zwyczajom miejscowym – nie miało „żadnego celu gospodarczego czy osobistego”, a tym samym przedmiotowa umowa o dożywocie powinna być traktowana „na potrzeby zachowku na równi z darowizną”;

2) rażąco naruszenie art. 908 § 1 k.c. w związku z art. 993 k.c. i art. 994 § 1 k.c., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, tj. wadliwe doliczenie do spadku po M. D., przy obliczaniu zachowku należnego powodom, jako darowizny świadczenia spełnionego przez spadkodawcę na rzecz pozwanego E. D. i jego małżonki P. D. w wyniku zawarcia umowy o dożywocie, tj. przeniesionego prawa własności nieruchomości;

3) rażąco naruszenie art. 993 k.c. i art. 994 § 1 k.c., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i wadliwe doliczenie do spadku po M. D., przy obliczaniu zachowku należnego powodom, świadczenia spełnionego w wyniku zawarcia przez spadkodawcę umowy o dożywocie, a nie umowy darowizny;

4) rażąco naruszenie art. 353<sup>1</sup> k.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i wadliwe uznanie, że na zasadzie swobody umów możliwe jest takie ułożenie przez spadkobierców ustawowych i wyłącznie pomiędzy nimi, stosunku prawnego dotyczącego osoby spadkodawcy, będącego osobą dorosłą i nieubezważoną, aby w efekcie zawarcia przez tych spadkobierców umowy doszło do przyjęcia spadkodawcy jako domownika przez jednego ze spadkobierców ustawowych, wyłączając możliwość późniejszego zawarcia skutecznej umowy o dożywocie przez tego spadkodawcę, jako zbywcę nieruchomości (dożywotnika);

5) oczywistą sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, iż zawarta umowa o dożywocie była w rzeczywistości umową darowizny w zakresie skutków jej zawarcia dla instytucji zachowku i zaliczenie spełnionego na mocy umowy o dożywocie świadczenia na poczet schedy spadkowej poprzez doliczenie go do spadku przy ustalaniu zachowku, co w konsekwencji spowodowało zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zachowku wyliczonego przy przyjęciu wartości tak zbytej nieruchomości i było niekorzystne dla E. D.;

6) naruszenie konstytucyjnej zasady zaufania do państwa oraz zasady bezpieczeństwa prawnego wywodzonych z art. 2 Konstytucji RP oraz konstytucyjnego prawa do równego traktowania przez władze publiczne, chronionego w ramach art. 32 ust. 1 Konstytucji RP, z uwagi na to, że na skutek niezasadnego zasądzenia wskazanej w wyroku kwoty, doszło do negatywnych dla pozwanych skutków w sferze ich sytuacji majątkowej.

Powołując się na powyższe zarzuty, Prokurator Generalny wniósł o uchylenie punktu I, III i V zaskarżonego wyroku oraz orzeczenie co do istoty sprawy oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

W odpowiedzi na skargę pozwany E. D. wniósł o jej uwzględnienie oraz o zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna zasługuje na uwzględnienie.

Rozpoznanie skargi nadzwyczajnej w granicach zaskarżenia i podstaw należy rozpocząć od podstawy naruszenia prawa procesowego – zarzutu oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Skarżący powołując się na podstawę wskazaną w art. 89 § 1 pkt 3 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2021, poz. 1904 i z 2022 r., poz. 480, dalej: u.SN) zarzucił oczywistą sprzeczność ustaleń Sądu II instancji z treścią zebranego materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu, iż zawarta umowa o dożywocie była w rzeczywistości umową darowizny.

Sąd Najwyższy przypomina, że podstawa skargi nadzwyczajnej określona w art. 89 § 1 pkt 3 u.SN obejmuje zarzuty dotyczące ustaleń faktycznych. Wykazanie jej zaistnienia powinno się zatem wiązać ze skonkretyzowanymi i uzasadnionymi zarzutami dotyczącymi ustaleń faktycznych, które sąd poczynił w zaskarżonym orzeczeniu. Przy orzekaniu na podstawie art. 89 § 1 pkt 3 u.SN rolą Sądu Najwyższego jest więc porównanie ustaleń faktycznych sądu z treścią materiału dowodowego i sprawdzenie, czy wzajemnie się nie wykluczają. Porównanie polega zaś na wyciągnięciu wniosków z zebranego materiału dowodowego przez Sąd Najwyższy i zestawienie ich z wnioskami, do których doszedł sąd niższej instancji przy dokonywaniu ustaleń faktycznych. O «oczywistości» zaistniałej sprzeczności można mówić dopiero wtedy, gdy nie budzi ona żadnych wątpliwości, czyli jest dostrzegalna dla przeciętnego prawnika bez konieczności przeprowadzania pogłębionej analizy materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 21/20).

Zabiegi zmierzające do ustalenia stanu faktycznego sprawy należy odróżniać od kwalifikacji czynności prawnej lub określonego jej elementu w celu subsumpcji pod właściwe przepisy dla wyznaczenia skutków prawnych (por. wyroki Sądu Najwyższego z: 9 listopada 2017 r., I CSK 91/17; 15 czerwca 2007 r., V CSK 63/07), a niewłaściwe zastosowanie przez sąd reguł wykładni oświadczeń woli badać należy w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego (por. wyroki Sądu Najwyższego z: 17 listopada 2017 r., III CSK 304/16; 22 marca 2006 r., III CSK 30/06).

Sąd Najwyższy stwierdza, że kontrola stosowania przez sądy reguł wykładni oświadczeń woli, wskazanych w art. 65 w zw. z art. 60 k.c., lub oświadczeń zbliżonych do oświadczeń woli, wskazanych w art. 65<sup>1</sup> k.c., a także kwalifikacja czynności prawnych, lokuje się na innej płaszczyźnie niż podstawa skargi nadzwyczajnej określona w art. 89 § 1 pkt 3 u.SN. Kontrola subsumpcji ustalonych faktów pod właściwy przepis prawa materialnego jest kontrolą prawidłowości zastosowania prawa materialnego, a zarzuty naruszenia prawa materialnego mogą odnieść skutek w ramach podstaw wskazanych w art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN.

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że Sąd II instancji nie podważył ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji, ani



ich nie uzupełnił w sposób umożliwiający stwierdzenie oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. W szczególności Sąd II instancji nie stwierdził, że pozwani nie zapewnili M. D. mieszkania, opieki medycznej, ani że nie przygotowywali mu posiłków z uwzględnieniem specjalnej diety, że nie stosowali zaawansowanej i kosztownej profilaktyki przeciwoleżynowej, ani że nie zabierali go na wyjazdy, ani że nie sprawili mu własnym kosztem pogrzebu. Sąd II instancji uznał jedynie, że tak ustalony stan faktyczny uzasadnia jego subsumpcję pod przepis art. 993 k.c. Stosując ten przepis stwierdził bowiem, że umowa dożywocia jest w istocie darowizną. Zarzuty odnoszące się do kwalifikacji umowy dożywocia jako darowizny odnoszą się jednak do prawa materialnego i muszą być oceniane w ramach podstaw wskazanych w art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN. Także skarżący formułując wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez Sąd Najwyższy, sam pośrednio potwierdza, że problemem w sprawie nie są ustalenia faktyczne, lecz niewłaściwe zastosowanie prawa materialnego.

Przechodząc do podstawy naruszenia prawa materialnego, Sąd Najwyższy stwierdza, że istota dwóch odrębnie sformułowanych zarzutów naruszenia art. 993 k.c. – w związku z art. 908 § 1 k.c. oraz samodzielnie – jest tożsama, co uzasadnia ich łączne rozpoznanie.

Przepis art. 993 k.c. reguluje sposób obliczania substratu zachowku. Wymaga przy obliczaniu zachowku uwzględnienia darowizn i zapisów windykacyjnych dokonanych przez spadkodawcę. Modyfikuje tym samym zasadę wynikającą z art. 991 § 1 k.c., zgodnie z którą podstawą ustalenia zachowku jest czysta wartość spadku.

Celem art. 993 k.c. jest ochrona osób uprawnionych do zachowku, którym ustawa przyznaje roszczenie wobec spadkobiercy o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (art. 991 k.c.). Instytucja zachowku zapewnia w obrębie stosunków spadkowych wymaganą konstytucyjnie ochronę rodziny, gwarantowaną w art. 18 Konstytucji RP (por. wyroki Sądu Najwyższego z: 25 lutego 1998 r., III RN 117/97; 6 czerwca 2002 r., III RN 87/01; uchwała Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2006 r., III CZP 88/06; 25 czerwca 2020 r., I NSNc 20/21; wyrok TK z 25 lipca 2013 r., P 56/11; W. Borysiak, uwagi do

art. 18, nb. 181-183, w: M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Warszawa 2016, Legalis; T. Sokołowski, uwaga z nb. 28 do art. 991, w: M. Gutowski (red.), *Kodeks cywilny. Tom III. Komentarz. Art. 627-1088*, Warszawa 2019, Legalis; P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Warszawa 2008, s. 59). Zasadniczą konstytucyjną podstawę prawa do zachowku określa art. 30 Konstytucji RP (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 20/21). Z tego przepisu wynika bezwzględny zakaz pozbawiania jednostki pewnej minimalnej sfery autonomii, obejmującej podstawy egzystencji (wyrok TK z 4 kwietnia 2001 r., K 11/00). Do naruszenia tego bezwzględnego zakazu dochodzić może także wtedy, gdy uprawniony do zachowku zostaje pozbawiony podstaw egzystencji wskutek zastosowania przepisów prawa cywilnego.

Nieuwzględnienie darowizn i zapisów windykacyjnych przy ustalaniu należnego uprawnionym członkom rodziny zachowku, mogłoby prowadzić do ich pokrzywdzenia, a w skrajnych przypadkach do pozbawienia ich podstaw egzystencji. Z uwagi na cel ochronny art. 991 i 993 k.c., użyty w tym ostatnim przepisie termin darowizna nie może być wykładany ściśle, a przepis art. 993 k.c. powinien być stosowany na zasadzie ostrożnej analogii do umów nieodpłatnych, a w wyjątkowych sytuacjach także do umów mieszanych, na mocy których czynione są nieekwiwalentne – w ujęciu obiektywnym – przysporzenia kosztem majątku spadkodawcy (*negotio mixtum cum donatione*). Jako przepisy wyznaczające granice prawnie chronionej autonomii podmiotów prawa cywilnego, są one przepisami bezwzględnie obowiązującymi. Granice (i uzasadnienie) analogicznego stosowania art. 993 k.c. wyznaczają przede wszystkim zasady i wartości konstytucyjne, a także cele i wartości chronione przez prawo cywilne. Nie każda jednak nieekwiwalentna obiektywnie czynność może być kwalifikowana jako darowizna w rozumieniu art. 993 k.c. (por. uchwały Sądu Najwyższego z: 21 czerwca 2012 r., III CZP 29/12; 25 listopada 2005 r., II CZP 59/05; 19 lutego 1991 r., III CZP 4/91; por. też uchwała Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2022 r., III CZP 57/22).

Artykuł 993 k.c. nie znajduje zastosowania do umów wzajemnych, takich jak umowa dożywocia. Dożywocie jest umową prawa cywilnego o charakterze

kauzalnym, konsensualnym, dwustronnie zobowiązującym, odpłatnym i wzajemnym (postanowienie Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 2021 r., V CSK 293/20). Według ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego umowę dożywocia wyróżniają funkcjonalnie powiązane świadczenia, które są zdolne do zaspokojenia określonych w umowie potrzeb dożywotnika, tak dalece, aby nie potrzebował on zdobywać środków na zaspokojenie niezbędnych potrzeb życiowych (por. wyroki Sądu Najwyższego z: 9 maja 2008 r., III CSK 359/07; 28 czerwca 1945 r., C I 5/45). Jej celem jest więc zapewnienie zbywcy lub osobom mu bliskim dożywotniego utrzymania w zamian za przeniesienie własności nieruchomości. Obiektywną ocenę ekwiwalentności świadczeń utrudnia fakt, że jest to umowa losowa. Losowość tej umowy polega na tym, że czas jej trwania jest uzależniony od nieprzewidywalnego czynnika, jakim jest śmierć dożywotnika (por. art. 908 § 3 k.c.). Konstrukcja umowy dożywocia zapewnia jednak ochronę uprawnionego przed wyzyskiwaniem go przez zobowiązanego (por. E. Till, R. Longchamps de Bérier, *Polskie prawo zobowiązań (część szczegółowa). Projekt wstępny z motywami*, Lwów 1928, s. 250).

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy, trzeba uznać, że Sąd II instancji naruszył art. 993 k.c. przez jego błędne zastosowanie. Uznał, że przysporzenie kosztem majątku spadkodawcy nastąpiło pod tytułem darmym, pomimo że z ustaleń faktycznych, którymi Sąd Najwyższy jest związany, wynika, że strony zawarły i wykonały umowę dożywocia.

Po pierwsze, Sąd II instancji nie zakwestionował ustaleń Sądu I instancji, że umowa ta nie została zawarta dla pozorów. W szczególności nie zakwestionował faktu długotrwałego spełniania świadczeń określonych w tej umowie na rzecz spadkodawcy. Zachowanie się stron po zawarciu umowy, w tym zwłaszcza sposób wykonania umowy, zgodny z deklarowanym przez strony jej rozumieniem, jest silnie eksponowanym, obiektywnym czynnikiem wykładni umów (por. wyroki Sądu Najwyższego z: 30 czerwca 2020 r., III CSK 343/17; 21 marca 2018 r., V CSK 262/17). Zachowanie stron umowy dożywocia po jej zawarciu, stanowiło więc istotną okoliczność wykluczającą jej pozorność. Jak zgodnie ustaliły Sądy obu instancji, pozwani zapewnili spadkodawcy wikt i opierunek, zapewnili mu opiekę medyczną, przygotowywali posiłki z uwzględnieniem specjalnej diety, stosowali zaawansowaną i kosztowną profilaktykę przeciwoleżynową, a także zabierali na

wyjazdy. Tego typu świadczenia mają wymierną wartość ekonomiczną i są charakterystyczne dla umowy dożywocia.

Po drugie, umowy trzeba tłumaczyć tak, aby zachować ich ważność i skuteczność. Stanowisko to Sąd Najwyższy wyrażał wielokrotnie (por. choćby wyroki Sądu Najwyższego z: 21 marca 2018 r., V CSK 262/17; 27 czerwca 2017 r., II CSK 575/16). Nie można więc pomijać okoliczności, że umowa dożywocia została zawarta w formie aktu notarialnego, którego ważność nie została skutecznie podważona ani w niniejszej sprawie, ani w innych postępowaniach i uznać, że jest to umowa darowizny. Gdyby nawet założyć, że umowa dożywocia została zawarta dla ukrycia umowy darowizny, to umowa darowizny jako umowa dysymulowana, zawarta bez zachowania formy aktu notarialnego, też byłaby nieważna.

Po trzecie, uzasadnienie zaskarżonego wyroku ujawnia wewnętrzną sprzeczność kwalifikacji prawnej. Nie można uznać, że umowa dożywocia miała na celu obejście ustawy, a jednocześnie twierdzić, że „kwestia ważności czynności prawnej nie jest przedmiotem sprawy” (k. 409). Sąd II instancji nie wyjaśnił, co w realiach sprawy miałyby przesądzać o obejściu ustawy i uznaniu umowy dożywocia za nieważną, na podstawie art. 58 § 1 k.c. Z ogólnikowego wskazania przez Sąd II instancji na zeznania niektórych osób, ani z treści tych zeznań, nie wynika, że umowa dożywocia była nieważna. Rozstrzygnięcie, czy zachodzą w danym przypadku wyjątkowe okoliczności, stanowiące, według przepisu art. 58 § 1 k.c., o obejściu ustawy, wymaga każdorazowo wskazania konkretnych okoliczności, które o tym przesądzają.

Po czwarte, zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w C. z 27 października 2015 r., I Ns [...], spadek po M. D., na podstawie testamentu notarialnego z 26 października 2012 r., nabył jego syn E. D.. To postanowienie Sądu Rejonowego w C. nie zostało podważone ani zmienione. Nawet jeśli w ocenie spadkodawcy istniała obawa, że jego ostatnia wola może nie zostać uszanowana przez uprawnionych do zachowku, nie można z tego wyprowadzić wniosku, że prawidłowo wykonywana umowa dożywocia była w istocie darowizną.

Po piąte, dla kwalifikacji prawnej umowy dożywocia nie ma znaczenia, że M. D. zamieszkał u swojego syna i synowej przed jej zawarciem. Sąd Okręgowy uznał tę okoliczność za szczególnie istotną wskazując, że skoro pozwani zapewnili M. D.

dach nad głową i opiekę przed zawarciem umowy dożywocia, to znaczy, że umowa ta została zawarta pod tytułem darmym. Sąd Okręgowy nie dostrzegł jednak, że umowa dożywocia dawała M. D. wymierne, ustalone w akcie notarialnym świadczenia i gwarancje, których nie zapewnia ani umowa darowizny, ani obietnice o charakterze moralnym. Umowa darowizny nie jest umową wzajemną, a zobowiązania moralne z zasady nie mają żadnej doniosłości prawnej.

Inaczej jest z umową dożywocia, zobowiązuje ona nabywcę nieruchomości do zapewnienia dożywnikowi utrzymania przez spełnianie określonych w jej treści świadczeń. Spełnianie tego obowiązku wymaga utrzymywania bliskich stosunków osobistych pomiędzy stronami, a przynajmniej pozostawania w styczności (T. Bielska-Sobkowicz, uwaga nr 6 do art. 908, w: J. Gudowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom V. Zobowiązania. Część szczegółowa*, LEX 2017; E. Niezbecka, uwaga nr 8 do art. 908, w: A. Kidyba (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część szczególna*, LEX 2014). Umowa dożywocia realizuje w ten sposób funkcję alimentacyjną i concyliacyjną (por. W. Zabagło, *Treść dożywocia w kodeksie cywilnym*, Nowe Prawo 1966, nr 9, s. 1079; A. Tomczyk, *Skutki cywilnoprawne naruszenia norm moralnych między osobami bliskimi*, Warszawa 2020, s. 121-122).

Po siódme, oczywiste jest, że realizowanie przez dożywnika niektórych swoich potrzeb samodzielnie, nie wskazuje na nieodpłatność umowy dożywocia. Zakres obowiązków nabywcy nieruchomości jest określany w umowie i może zostać zawężony przez strony do zaspokajania niektórych potrzeb egzystencjalnych dożywnika (por. A. Bieranowski, uwaga nr 6 do art. 908, J. Ciszewski, P. Nazaruk (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, LEX 2021). Nawet jednak wówczas dożywnik uzyskuje od nabywców nieruchomości konkretne wartości majątkowe, gwarancje i świadczenia, na które nie mógłby liczyć w razie uzyskania zapewnień jedynie moralnych, czy zawarcia umowy darowizny.

Po ósme, istotną gwarancją wynikającą z umowy dożywocia jest jej rozszerzona skuteczność, a w konsekwencji wzmocniona ochrona praw dożywnika. Gwarancje te mają określoną wartość ekonomiczną. Zgodnie z art. 910 § 1 k.c. przeniesienie własności nieruchomości na podstawie umowy o dożywocie następuje z jednoczesnym obciążeniem nieruchomości prawem

dożywocia. W konsekwencji nowy właściciel zobowiązany jest do takich samych świadczeń na rzecz dożywotnika, co poprzedni właściciel, skoro nawet ujawnienie dożywocia w księdze nie jest warunkiem ochrony dożywotnika. Zgodnie z art. 7 pkt 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz.U. 2019, poz. 2204 ze zm.), rękojmia wiary publicznej ksiąg wieczystych nie działa przeciwko prawu dożywocia. Takich gwarancji nie daje umowa darowizny.

Podsumowując, Sąd II instancji naruszył w stopniu rażącym art. 993 k.c. Ugruntowane reguły wykładni oświadczeń woli wykluczają – w ustalonych zgodnie przez sądy obu instancji okolicznościach – prostą kwalifikację zawartej i wykonanej przez strony umowy dożywocia jako umowy darowizny.

Z podobnych powodów, trafny okazał się także zarzut naruszenia zasady zaufania obywatela do państwa wynikającej z art. 2 Konstytucji RP. Zasada zaufania stanowi istotny derywat zasady demokratycznego państwa prawnego. Elementem tej zasady jest zakaz zastawiania pułapek prawnych na obywatela, czy to na skutek działania prawodawcy, czy stosowania przepisów prawa przez sądy. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy w B., kwalifikując dożywocie jako darowiznę, nałożył na pozwanego E. D., zobowiązanie do zapłaty zachowku, którego nie można było obiektywnie przewidzieć. Zawierając umowę dożywocia pozwani nie musieli i nie mogli się liczyć ze skutkami działania Sądu Okręgowego. Z działań pozwanego E. D. i jego małżonki oraz M. D. wynika jednoznacznie, że faktycznie i lojalnie wykonywali wszystkie obciążające ich obowiązki kontraktowe, jakie nakładała na nich zawarta umowa dożywocia. Umowa miała więc bez wątpienia charakter wzajemny i odpłatny, co wykluczało uznanie jej za darowiznę. Tymczasem sąd, powołując się na jedno wyrwane z kontekstu zdanie z zeznań pozwanego, niespodziewanie zdeprecjonował jego opiekę nad schorowanym ojcem i nakazał mu zapłacić na rzecz powodów łączną kwotę 43 342,30 zł (po 21 671,15 zł na rzecz każdego z dwóch braci). Wątpliwe, czy pozwany zgodziłby się na zawarcie takiej umowy, gdyby wiedział, z jak dużymi kosztami będzie się musiał liczyć w przyszłości.

Pozostałe zarzuty naruszenia prawa materialnego są bezzasadne. I tak, zarzut naruszenia art. 994 § 1 k.c. jest całkowicie chybiony, bo przepis ten w ogóle nie miał zastosowania w sprawie. Przepis ten stanowi bowiem, że przy obliczaniu

zachowku nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięciu laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku. Nieruchomość, którą E. i P. D. otrzymali od M. D. z pewnością nie mogłaby zostać uznana za „drobną darowiznę”. Jej nabycie nastąpiło później niż na dziesięć lat przed otwarciem spadku, więc i ta część przepisu nie miała tutaj zastosowania.

Nietrafne są także zarzuty naruszenia dyspozytywnego przepisu art. 908 § 1 k.c. Skarżący nie uwzględnia, że zasadą prawa zobowiązań jest zasada swobody umów. Dopuszczalność modyfikowania albo odstępowania od modelowych uregulowań ustawowych przez strony, nie może budzić wątpliwości w żadnym z europejskich porządków prawnych (por. I.-1:107 DCFR, Ch. von Bar, E. Clive, H. Schulte-Nolke (red.), 2009).

Nietrafny jest także zarzut naruszenia art. 353<sup>1</sup> k.c. Z lakonicznej wzmianki na temat porozumienia spadkobierców ustawowych co do zapewnienia opieki nad spadkodawcą, w oparciu o zeznania, które Sąd I instancji uznał za niewiarygodne, nie wynika, że porozumienie to faktycznie zawarto, że miało ono charakter prawnie doniosłego zobowiązania umownego, nie wynika jaka była jego treść, a zwłaszcza nie wynika, że zobowiązanie to naruszało granice swobody umów. Wprawdzie rozmowy spadkobierców ustawowych miały na celu wyjaśnienie i poprawienie sytuacji ojca, ale ze skargi nadzwyczajnej nie wynika w jaki sposób miałyby dojść do naruszenia zasady swobody umów.

Nie mógł zostać również uwzględniony zarzut naruszenia art. 32 ust. 1 Konstytucji RP, bo na podstawie zdawkowego uzasadnienia skargi można się tylko domyślać, że skarżący w istocie kwestionuje arbitralność zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy nie może zastępować skarżącego w należyтым formułowaniu zarzutów oraz ich uzasadnianiu. Samo natomiast wskazanie w skardze nadzwyczajnej przepisu prawa, z którego naruszeniem miałyby zostać wydane zaskarżone orzeczenie, bez bliższego określenia zarzutów i ich uzasadnienia, nie może odnieść skutku (por. postanowienia Sądu Najwyższego z: 30 czerwca 2020 r., I NSNp 3/19; 28 września 2020 r., I NSNc 51/19; wyroki Sądu Najwyższego z: 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20).

Decydując się na uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, Sąd Najwyższy uznał, że jest to konieczne dla ochrony demokratycznego państwa prawnego. Zasada demokratycznego państwa prawnego obejmuje zasadę zaufania, ale także zasadę ochrony godności człowieka, która musi być uwzględniana w każdym przypadku poważnego zagrożenia podstawowych dóbr jednostki (wyrok TK z 1 września 2006 r., SK 14/05). Zasady te wykluczają taką wykładnię i zastosowanie prawa, które z jednej strony staje się dla jednostki pułapką, której nie może przewidzieć dokonując wyraźnie dopuszczonych przez ustawę czynności prawnych, a zarazem z drugiej strony, takie zastosowanie prawa, które nie uwzględnia, że jego skutkiem może być naruszenie godności człowieka (wyrok TK z 4 kwietnia 2001 r., K 11/00).

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd powinien ustalić, czy skutkiem lub celem zawartej i wykonanej umowy dożywocia jest pozbawienie uprawnionych środków koniecznych do życia, gwarantowanych im przez przepisy o zachowku (art. 991 w zw. z art. 993 w zw. z art. 1000 k.c.). Wykładnia i stosowanie przepisów o zachowku oraz przepisów art. 58 § 1 i § 2 k.c. powinny w każdym przypadku uwzględniać art. 30 Konstytucji RP. Na tle wiążących Sąd Najwyższy ustaleń faktycznych nie można stwierdzić, czy zawarta i wykonana umowa dożywocia miała na celu obejście ustawy lub czy jej skutkiem było naruszenie ustawy lub zasad współżycia społecznego. *De lege lata* i na gruncie ustalonego stanu faktycznego nie ma też podstaw do objęcia umowy dożywocia zakresem zastosowania art. 993 k.c.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 i art. 108 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 398<sup>21</sup> k.p.c. oraz z art. 95 pkt 1 u.SN.